

Michalik, Bożenna

Ignacy Potocki - przewodniczącym Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych

Rozprawy z Dziejów Oświaty 19, 49-79

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



BOŻENNA MICHALIK

IGNACY POTOCKI — PRZEWODNICZĄCYM TOWARZYSTWA
DO KSIĄG ELEMENTARNYCH

W działalności Potockiego na stanowisku przewodniczącego Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych można w sposób widoczny wyróżnić, podobnie zresztą jak i w jego pracach w Komisji Edukacji Narodowej, wyraźną dwoistość poczynań. Początkowo pisarz litewski występuje w Towarzystwie w roli organizatora pierwszych planów i zamierzeń, mających usprawnić działania nowo powołanego organu do spraw programowych szkolnictwa. Następnie, w toku dalszej działalności, podejmuje on inicjatywy mające na celu reorganizację Towarzystwa. Udział Potockiego w posiedzeniach Towarzystwa wyrażał się głównie w kierowaniu pracami programowymi. Rozwinął on i podejmował szereg pomysłów, mających przyspieszyć wydanie podręczników, osobiście udzielał wielu merytorycznych wskazówek autorom opracowującym książki elementarne, a także sam podjął trud przygotowania kilku z nich.

Do funkcji przewodniczącego placówki odpowiedzialnej za poziom nauczania młodzieży predystynowały Potockiego wyjątkowe walory umysłu i charakteru, które dostrzegali i potrafili docenić zarówno ludzie, od których zależała decyzja mianowania go prezydującym w Towarzystwie, jak i cudzoziemcy odwiedzający wówczas nasz kraj. Jeden z nich, wybitny uczonek szwajcarski Johann Bernoulli, pisał o nim w sposób następujący: „Odznacza się wyjątkowymi zdolnościami, niesłychanym zamiłowaniem do nauki i mimo młodego wieku — liczy bowiem zaledwie dwadzieścia kilka lat — wykazuje wiele rozsądku, dużą znajomość rzeczy i doświadczenie”¹.

Pisarz litewski, biorąc udział w dyskusjach, które toczyły się w Komisji Edukacji, jeszcze przed powołaniem Towarzystwa, na temat programów nauczania i przepisów dla szkół, wykazał, iż zdaje sobie sprawę, że realizacja tych programów zależy w poważnej mierze od przygotowania nowych podręczników.

¹ J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1778*, [w:] *Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców*. Opracował i wstępem poprzedził W. Zawadzki, t. I, Warszawa 1963, s. 403.

Do 1775 r. Komisja Edukacji wśród natłoku różnorodnych problemów organizacyjnych podejmowała starania mające na celu zdobycie informacji o istniejących już podręcznikach. Informacji tych dostarczali na przykład znany fizjokraty Mikołaj Baudeau i Korwin Kossakowski². Komisja próbowała wykorzystać doświadczenia w tym zakresie fizjokraty Duponta de Nemours, bez większego jednak powodzenia. We wrześniu 1774 r. Chreptowicz zobowiązał się przygotować spis książek niezbędnych do nauki w szkołach wojewódzkich i powiatowych³. Na początku października tego roku mówiono otwarcie o niedostatku książek elementarnych w szkołach, zdając sobie sprawę, iż fakt ten wpływa na obniżenie poziomu nauczania⁴. Z drugiej jednak strony nie można było przystąpić wcześniej do opracowywania podręczników, nie znając, choćby w zarysie, programu nauczania szkoły wojewódzkiej. Program ten został narysowany przez Potockiego i przyjęty do realizacji dopiero w połowie 1774 r.

W *Przepisie na szkoły wojewódzkie* zaznaczono, iż do czasu ukazania się nowych podręczników nauczyciele tych szkół są zobowiązani korzystać z określonych prac autorów polskich i obcych. Do każdego przedmiotu nauczania został podany odpowiedni zakres lektury⁵.

Książki te, zgodnie z poleceniem Komisji Edukacji, miały znaleźć się w każdej bibliotece szkoły wojewódzkiej. W przypadku stwierdzenia braku podanej lektury szkoły we własnym zakresie miały się postarać o ich uzupełnienie. Stanowiło to dla Komisji gwarancję realizacji zaleceń zawartych w *Przepisie*, a tym samym jej założeń programowych i ideowych. Jednakże zalecanych przez Komisję książek nie było najczęściej w bibliotekach szkolnych. Ponadto w niektórych szkołach nie było w ogóle bibliotek, a także nie dostarczano książek z drukarni.

Z omawianych wyżej trudności Komisji Edukacji zdawał sobie dobrze sprawę Potocki. Pisał on: „Komisja ponieważ miała oprócz zwierzchnictwa nad szkołami obowiązek dochodzenia funduszu edukacyjnego, władzę sądową w tych sprawach, administrację dochodów, dozór nad egzekucją swoich urzędzeń, nie mogła się zająć sprawami związanymi bezpośrednio z instrukcją. I to było powodem ustanowienia Towarzystwa [...]”⁶ Niewykluczone, iż dyskusje na temat utworzenia oddzielnej instytucji zajmującej się wyłącznie programowaniem nauczania i opracowywaniem podręczników miały w Komisji szerszy charakter.

² *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773—1785*. Opracowała M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 21.

³ *Ibidem*, s. 34.

⁴ *Ibidem*, s. 39.

⁵ *Przepis na szkoły wojewódzkie*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773—1793)*. Zebrał i zaopatrzył wstępem krytycznym oraz przypisami J. Lewicki, Kraków 1925, s. 25, 27, 30, 32, 34, 35, 37—39.

⁶ AGAD, APP, rkps 279b/I. List Ignacego Potockiego do Stanisława Kostki Potockiego z Puław dnia 25 stycznia 1802, s. 677.

Najbardziej przekonywającym pierwowzorem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych był projekt założenia w Warszawie akademii, z jakim Potocki wystąpił na posiedzeniu Komisji w dniu 13 maja 1774 r. W jego planach celem tej placówki miało stać się przede wszystkim „doskonalenie i ułatwienie nauk w szkołach dawanych podług rozporządzenia Komisji Edukacji”⁷. Już właśnie wtedy, na sesji poprzedzającej ten projekt i następnej po nim, wybrano pierwszych „akademików”: G. Piramowicza, J. Albertrandiego, J. Koblańskiego, którzy znaleźli się następnie w pierwszym składzie Towarzystwa⁸.

Analizując genezę Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych należy ustosunkować się do stanowiska J. Lubienieckiej, autorki publikacji poświęconej Towarzystwu⁹, w której rozważa problem nazwiska inicjatora tej placówki. Lubieniecka stwierdza mianowicie, iż inicjatywa powołania Towarzystwa przypisywana bywa Potockiemu lub Bielińskiemu, gdyż *Projekt [...] ustanowienia Towarzystwa Literackiego* zgłosił Potocki na posiedzeniu Komisji w dniu 10 lutego 1775 r. W tym samym też czasie Bieliński w jednym z piętnastu listów o sposobie edukacji, przesyłanych Komisji, proponował stworzenie specjalnej akademii, której zadaniem będzie opracowywanie podręczników dla uczniów i nauczycieli oraz słowników i encyklopedii¹⁰.

Zwrócić trzeba uwagę na fakt, iż projekt utworzenia akademii, z którymi wystąpił Potocki, został przedstawiony Komisji o kilka miesięcy wcześniej, przed projektem Bielińskiego. Natomiast argument przytaczany przez J. Lubieniecką, iż Potocki zgłosił Komisji projekt ustanowienia Towarzystwa w dniu 10 lutego należy zweryfikować w oparciu o dane, wynikające z protokołów posiedzeń najwyższej magistratury szkolnej. Otóż w dniu tym projekt Potockiego przedstawiony komisarzom do akceptacji został przyjęty przez nich przez złożenie podpisów. Świadczy to, iż komisarze znali ten projekt znacznie wcześniej, gdyż musiał on być dyskutowany w ich gronie, a data 10 lutego stanowiła jedynie ostateczne uwieńczenie dotychczasowych starań, zabiegów i dyskusji na temat utworzenia oddzielnej placówki, zajmujące się wyłącznie programami nauczania i podręcznikami¹¹. Dodatkowym potwierdzeniem słuszności zajętego w tej sprawie stanowiska może być również i opinia Potockiego, który u schyłku swego życia stwierdził, iż „Towarzystwo Elementarne za moim projektem i wnioskiem ustanowione było”¹². Nie bez znaczenia jest tu również wypowiedź Kołłątaja, podkreślająca, że to właśnie „Ignacy

⁷ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 22.

⁸ *Ibidem*.

⁹ J. Lubieniecka, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960.

¹⁰ *Ibidem*, s. 15.

¹¹ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 48; J. Sołtykiewicz, *O stanie Akademii Krakowskiej*, Kraków 1810, s. 77—78.

¹² AGAD, APP, rkps 279b/I. List Ignacego Potockiego do Stanisława Kostki Potockiego z Puław i Kurowa 1801, s. 700—788.

Potocki podał myśl ustanowienia Towarzystwa Warszawskiego do napisania książek elementarnych [...]”¹³

Przewodniczącym Towarzystwa został z ramienia Komisji I. Potocki. Na stanowisko zaś sekretarza wyznaczono G. Piramowicza. Nie był to oczywiście wybór przypadkowy. Eks-jezuита bowiem od kilku lat pozostawał w bliskiej przyjaźni z pisarzem litewskim. Jemu też zawdzięczał zarówno zabezpieczenie swego bytu materialnego, jak też popularność na dworze królewskim. Stanowisko sekretarza Towarzystwa, uzyskane przez Piramowicza dzięki wpływowi Potockiego, wynikało również z tego, iż pisarz litewski cenił jego wiedzę i bogate doświadczenie pedagogiczne.

W skład Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych weszli ludzie, którzy kończyli studia przeważnie za granicą, znali najnowsze prądy naukowe i filozoficzne Zachodu. Byli to w większości członkowie zakonu pijarskiego i eks-jezuici, a także profesorowie Szkoły Rycerskiej¹⁴. Przyjęcie ich w poczet członków Towarzystwa, podobnie jak Piramowicza, było dowodem dostrzegania przez Komisję szerokiego zakresu wiadomości oraz praktyki pedagogicznej, jaką zdobywali oni często w domach magnackich. W odróżnieniu od komisarzy edukacyjnych, członkowie Towarzystwa otrzymywali z kasy Komisji stałe pensje. Z biegiem czasu skład Towarzystwa uległ pewnym zmianom¹⁵. Do najwybitniejszych pracowników Towarzystwa należy zaliczyć niewątpliwie obok Potockiego — Popławskiego, Piramowicza i Kołłątaja, z którymi pozostawał on w bliskich kontaktach.

Termin pierwszego spotkania wszystkich członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych wyznaczono na dzień 7 marca 1775 r. w Bibliotece im. Załuskich¹⁶. W dniu uroczystej inauguracji, w obecności zaproszonych gości, Potocki wygłosił okolicznościowe przemówienie, poświęcone organizacji, zadaniom oraz obowiązkom nowej instytucji. Pisarz litewski na wstępie swego przemówienia, zwracając się do członków Towarzystwa, nawiązał do znaczenia, jakie Komisja przywiązywała do podręczników dla szkół narodowych. Następnie przedstawił wymagania Komisji wobec członków Towarzystwa. Podkreślał przy tym wyraźnie zwierny ko-

¹³ List Hugona Kołłątaja do Tadeusza Czackiego ze Stołpca dnia 22 września 1805 roku, [w:] *Korespondencja listowna z Tadeuszem Czackim, wizytatorem nadzwyczajnym szkół w guberniach wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, przedsięwzięta w celu urzędzenia instytucji naukowych i pomnożenia oświecenia publicznego w trzech rzeczonych guberniach*, t. III. Z rękopisu wydał F. Kojśiewicz, Kraków 1844, s. 259.

¹⁴ *Komisja Edukacji Narodowej*. Wydał T. Wierzbowski, Warszawa 1908, z. 36, s. 3—4; *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 47, 48—49; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 16—19.

¹⁵ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 21.

¹⁶ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 1; Rękopis protokołów posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, zgodny z treścią z. 36, wydany przez T. Wierzbowskiego, znajduje się w posiadaniu BUW, rkps 134.

misarzy edukacyjnych nad osobami wybranymi do opracowania „ksiąg elementarnych i klasycznych”¹⁷. Stwierdzał, iż żadna sesja nie będzie mogła odbyć się bez obecności jednego z komisarzy. Potocki, pełniąc funkcję przewodniczącego miał, zgodnie z ustaleniami Komisji, podpisywać każdy protokół i raporty. Tematykę poszczególnych zebrań Towarzystwa określać miała wyłącznie Komisja: „ani Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych — stwierdzano w protokole — w innych materiałach będzie mogło traktować, oprócz tych, które do Komisji wyznaczone, a od prezydenta podawane będą”¹⁸.

Wszelkie inicjatywy członków Towarzystwa odnośnie do potrzeby zajęcia się określonym problemem pedagogicznym winny zostać uprzednio podane w raporcie Komisji, która na tej podstawie wydawać miała dopiero odpowiednią rezolucję. W ten sposób ucinano wszelkie próby samodzielności Towarzystwa oraz podkreślano, iż posiada ono wyłącznie charakter organu doradczego Komisji Edukacji. Zgodnie z tym stanowiskiem Komisja zastrzegała sobie prawo stałego wglądu do protokołów posiedzeń Towarzystwa, a co miesiąc zobowiązywała je do przedkładania protokołów w celu stałej kontroli pracy. Ponadto ustalono częstotliwość posiedzeń Towarzystwa, uzgadniając, iż będą się one odbywały raz w tygodniu, określono też termin wakacji, które miały przypadać na okres od 1 maja do 31 sierpnia każdego roku.

Na zakończenie swego wystąpienia Potocki zaznaczył, iż Komisja zastrzega sobie możliwość zmiany tych przepisów, jeśli będą one mogły przyczynić się do dalszego usprawnienia pracy nad podręcznikami czy programami nauczania.

W tym samym dniu, 7 marca, odbyło się pierwsze posiedzenie członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych¹⁹. Zarówno na tej sesji, jak i na wszystkich następnych, w których uczestniczył Potocki, w jego ręku spoczywała całkowita odpowiedzialność za poziom i tempo realizacji zadań stawianych Towarzystwu przez Komisję. Potockiego czyniono również odpowiedzialnym za przestrzeganie założeń programowych i ideowych, nakreślonych w polityce oświatowej państwowej władzy szkolnej. W czasie jego nieobecności w Towarzystwie zastępowali go poszczególni komisarze edukacyjni. Pisarz litewski w toku posiedzeń Towarzystwa zapoznawał zawsze jego członków z bieżącymi problemami wysuwanymi przez Komisję do realizacji, proponował sposoby ich rozwiązania, a także kierował wszystkimi dyskusjami merytorycznymi.

Potocki, kreśląc w imieniu Komisji zadania oczekujące członków Towarzystwa, eksponował wśród nich potrzebę opracowania projektów podręczników dla szkół wojewódzkich²⁰. Zwrócił też uwagę, iż przy opraco-

¹⁷ *Ibidem*, s. 2.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 4.

²⁰ *Ibidem*, s. 1.

wywaniu podręczników należy uwzględnić trojaki cel wychowania ucznia, a mianowicie: chrześcijanina, człowieka i obywatela²¹. Uwzględniając wymienione cele wychowania, członkowie Towarzystwa w przygotowywanych prospektach książek do poszczególnych przedmiotów mieli wziąć pod uwagę również tak zwany porządek umiejętności ludzkich, sformułowany przez Franciszka Bacona, a uzupełniony przez encyklopedystów²².

Zgodnie z poleceniem Komisji Edukacji członkowie Towarzystwa ustalili przede wszystkim listę przedmiotów nauczania w szkołach wojewódzkich, która to lista w poważnym stopniu stanowiła powtórzenie programu Potockiego z 1774 r., zawartego w *Przepisie*²³. Jak wynika z doboru tych przedmiotów, nie przyjęto bezkrytycznie baconowskiej klasyfikacji nauk, lecz dokonano wyboru przedmiotów zgodnego z potrzebami postulowanych przez nią reform oświatowych. Opracowanie listy przedmiotów ułatwiło podjęcie prac nad podręcznikami do szkół wojewódzkich. Członkowie Towarzystwa byli zgodni, iż powinny to być książki do nauki chrześcijańskiej z historią religii, nauki moralnej, arytmetyki, algebry, nauki języka polskiego i łacińskiego, niemieckiego — użytecznego zwłaszcza w szkołach nadgranicznych, fizyki ogólnej i mechaniki, logiki, wybranych zagadnień poezji i wymowy, historii naturalnej oraz historii dziejów ludzkich z geografiami²⁴. Najwięcej miejsca wśród wymienionych przedmiotów wyznaczono naukom matematyczno-przyrodniczym.

W ślad za tymi ustaleniami w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych pod kierunkiem Potockiego rozpoczęły się dyskusje nad wstępnymi konspektami podręczników, przygotowanymi przez jego członków. Uzgodniono, iż prospekty książek należy nadsyłać Towarzystwu do września 1775 r., a ich twórcy mogli korzystać z opracowanych wcześniej konspektów²⁵. Rozmowy przeprowadzone przez Potockiego z autorami przyszłych podręczników nie dały jednak zadowalających rezultatów. Wobec tego członkowie Towarzystwa zaproponowali Komisji ogłoszenie konkursu na prospekty podręczników.

Opracowanie przez pisarza litewskiego tablicy *Układu nauk i porządku między nimi w szkołach wojewódzkich dla piszących książki ele-*

²¹ *Ibidem*, s. 3.

²² J. Legowicz, *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*, Warszawa 1967, s. 369; E. Rządowska, *Encyklopedia i Diderot w polskim Oświeceniu*. Wrocław 1955, s. 90; *Encyklopedia albo słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł... zebrany i wydany przez Pana Diderot*. Wybór E. Rządowska, Wrocław 1952.

²³ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 4—5.

²⁴ *Ibidem*; Cz. Major, *Podręcznik Komisji Edukacji Narodowej w praktyce nauczania szkół średnich (1778—1794)*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*. Pod redakcją I. Stasiewicz-Jasiukowej, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 111—157.

²⁵ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 7.

mentarne i przedstawienie jej członkom Towarzystwa w dniu 22 kwietnia tegoż roku stało się punktem wyjścia do opracowania wymagań konkursowych²⁶. W porównaniu z tabelą z 1774 r.²⁷ nastąpiły w niej widoczne zmiany w rozkładzie przedmiotów dla poszczególnych klas. W programie nauczania starszych klas znalazły się przedmioty tradycyjne, takie jak logika, której naukę przeniesiono z klasy III do VI, poetyka, którą przeniesiono z klasy IV do VII i retoryka, którą przesunięto z klasy III do VII. Do tabeli *Układu nauk* z 1775 r. wprowadzono natomiast nowe przedmioty, które nie były uwzględnione w tabeli wydanej rok wcześniej. Wśród tych przedmiotów znalazły się wiadomości o rzeczach kopalnych, o zachowaniu zdrowia, o naukach, kunsztach i rzemiośle²⁸.

Fakt, iż Potocki był autorem tablicy *Układ nauk*, opracowanej dla przyszłych twórców nowych książek elementarnych, i sam kierował dyskusją towarzyszącą jej ostatecznej redakcji, sugeruje przypuszczenie, że przygotował on również tekst ogłoszenia konkursu na podręczniki. Ponadto trzeba zwrócić uwagę na troskę Potockiego o dalsze losy tego ogłoszenia, zatytułowanego *Obwieszczenie od Komisji Edukacji Narodowej względem napisania książek elementarnych do szkół wojewódzkich*. Troska ta znalazła między innymi swój wyraz w jego liście do J. Dziewiałtowskiego²⁹. Pisarz litewski w liście tym prosił adresata, aby tekst opublikowanego ogłoszenia konkursu doręczono Albertrandiemu, a specjalnie oprawiony egzemplarz — Stanisławowi Augustowi, który przejawiał zainteresowanie pracami Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Innym jeszcze argumentem potwierdzającym autorstwo Potockiego w sprawie *Obwieszczenia* może być korespondencja Kołłątaja do Samuela Bogumiła Lindego³⁰.

Prace redakcyjne nad *Obwieszczeniem* zakończone zostały w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych w dniu 2 maja 1775 r., a już w cztery dni później Potocki przedłożył ostateczną wersję *Obwieszczenia* komisarzom edukacyjnym³¹. Komisarze zaakceptowali je i wnieśli jedynie poprawki do artykułów IV i V, których wprowadzenie umożliwiło udział w konkursie na podręczniki autorom zagranicznym.

Treść *Obwieszczenia* zapoznawała autorów przyszłych podręczników z założeniami pedagogicznymi nowych programów nauczania szkół Ko-

²⁶ *Ibidem*, s. 6.

²⁷ *Porządek i układ nauk*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. 43.

²⁸ *Ibidem*, s. 86; B. Bieńkowska, *Nowożytna myśl naukowa w programach i podręcznikach Komisji Edukacji Narodowej. Nauki matematyczno-przyrodnicze*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, s. 81—108.

²⁹ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3602. List Ignacego Potockiego do Joachima Gintowta Dziewiałtowskiego, k. 144.

³⁰ *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 93 przypis.

³¹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 6; *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 52—53.

misji Edukacji. Programy te wskazywały na użyteczność przedmiotu nauczania oraz potrzebę dostosowania poziomu wiedzy do pojętności uczniów³². Zdaniem Komisji każdy podręcznik powinien być opracowany w oparciu o zasadę stopniowania trudności, która to zasada już od 1774 r. obowiązywała zgodnie z przepisami szkolnymi Komisji. Autorzy książek elementarnych mieli również pamiętać, iż w procesie dydaktycznym nauczyciele przechodzić powinni od szczegółowej analizy rzeczy i zjawisk łatwych, pojedynczych do złożonej i trudniejszej ich syntezy. Każdy z podręczników powinien uwzględniać powyższe założenia oraz pomieścić określony materiał dla uczniów i wskazania metodyczne dla nauczycieli. Przy opracowywaniu podręcznika, zgodnie z wymogami zawartymi w *Obwieszczeniu*, proponowano korzystanie z najlepszych i najpożyteczniejszych myśli różnych autorów. Na podkreślenie zasługuje stwierdzenie, że „książki ojczystym językiem pisane być mają”³³. Stwierdzenie to świadczyło o dążeniu Komisji do kontynuacji zasady wychowania i nauczania w języku narodowym w oparciu o polskie podręczniki. Pozostała część *Obwieszczenia* zawierała informacje na temat sposobu przygotowania i przysłania Towarzystwu prospektów podręczników oraz wymieniała wysokość nagród za najlepsze podręczniki.

Po przedłożeniu Komisji Edukacji przez Potockiego tekstu ogłoszenia konkursu na podręczniki prezes Komisji I. Massalski przesłał mu własne *Uwagi nad ogólnym projektem książek elementarnych*³⁴. W *Uwagach* tych Massalski zgadzał się w zasadzie z postulatami zawartymi w *Obwieszczeniu*, opracowanymi przez Potockiego, przy wydatnym wkładzie członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Aprobował całkowicie postulat o użytecznym charakterze nauk. W przekonaniu Massalskiego postulat ten jednak mogą spełniać jedynie takie przedmioty, jak wiadomości z zakresu gospodarstwa, czyli rolnictwa, oraz „konserwacja zdrowia”, czyli zasady higieny, a nie przedmioty językowo-retoryczne. Dlatego, jego zdaniem, należałoby nawet zmienić jeszcze częściowo tekst *Obwieszczenia* przed jego drukiem, aby za naczelny cel nauczania uznać podstawowe potrzeby ludzkie, zapewniające człowiekowi przede wszystkim egzystencję i zdrowie. Dopiero w starszych klasach szkół wojewódzkich można uwzględnić poetykę, retorykę „i inne tym podobne, wszakże do czynienia, nie do gadania mamy formować naród”³⁵. Massalski kończył swoje *Uwagi nad ogólnym projektem książek* w sposób następujący: „Z tym wszystkim nie chciej pan rozumieć, żebym jego i Towarzystwa z nim pracującego czynność albo nie szanował, albo za mniej użyteczną

³² J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 22.

³³ *Obwieszczenie od Komisji*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 91.

³⁴ AGAD, APP, rkps 309a. Dnia 13 maja 1775, bez tytułu, s. 557.

³⁵ *Ibidem*; por. Ł. Kurdybacha, *Powstanie i główne kierunki działalności Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] J. A. Borelly, *Plan reformy nauczania elementarnego. Odpowiedź na apel Stanisława Augusta Poniatowskiego, skierowany w 1775 roku do wybitniejszych uczonych Europy*, Warszawa 1973, s. 69.

poczytał³⁶. Ze słów tych można wnosić, że albo Potocki był szczególnie drażliwy na punkcie uwag zgłaszanych na temat programów i podręczników, nad którymi pracowało pod jego przewodnictwem Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, a zgłaszanych częstokroć przez nie zawsze kompetentne jednostki, bądź też, że w gronie członków Komisji Edukacji prace Towarzystwa nie zawsze spotykały się wyłącznie ze słowami uznania, jak to odnotowywano w protokołach.

W odpowiedzi Potockiego na zastrzeżenia Massalskiego podkreślał on, iż tendencje zawarte w *Obwieszczeniu* są całkowicie zgodne z uwagami Massalskiego, a zasada przestrzegania podstawowych potrzeb ludzkich, moralnych i fizycznych stanowi fundament ogłoszenia konkursowego. Pisarz litewski, nawiązując do *Uwag* Massalskiego, uważał jednak, iż do klas najniższych nie można wprowadzić wyłącznie przedmiotów praktycznych, gdyż należy dopiero stopniowo przygotować umysł dziecka do przyjęcia tych wiadomości. Wierne przyjęcie propozycji zgłaszanych przez Massalskiego oznaczałoby, zdaniem Potockiego, odrzucenie przyjętej przez Komisję przy opracowywaniu ksiązek elementarnych zasady baconowskiej. Pisarz litewski wyjaśniał następnie prezesowi Komisji, iż *Obwieszczenie* redagowano wyłącznie z myślą o potrzebach moralnych i fizycznych człowieka, a więc w oparciu o poglądy fizjokratów. Ponieważ jednak, jak wykazuje doświadczenie, potrzeby moralne narastają w dziecku w miarę przybywania lat, postanowiono naukę moralną umieścić we wszystkich klasach. Natomiast potrzebami fizycznymi młodzieży, które przez długie lata są jednakowe, postanowiono zająć się dopiero w momencie, gdy uczniowie osiągną większą samodzielność myślenia i mają podjąć decyzje w sprawie wyboru przyszłego zawodu³⁷. Potocki zapewniał też Massalskiego, iż zarówno przy układaniu programów nauczania, jak i formułowaniu zaleceń dla autorów przyszłych podręczników starano się pamiętać nie tylko o aktualnych potrzebach dziecka przypadających na okres jego pobytu w szkole, lecz także opracowywano je z punktu widzenia perspektywicznych potrzeb człowieka. Dlatego dla młodszego wieku uczniów w programie nauczania przewidziano przedmioty łatwiejsze, dostosowane do ich pojętności i możliwości poznawczych. Przedmioty te, określone przez Potockiego jako „nauki instrumentalne”, miały nauczyć dzieci czytania i poprawnego mówienia oraz prostych obliczeń i pomiarów. Zagadnienia związane z prowadzeniem gospodarstwa bądź większego zakładu przemysłowego, znacznie trudniejsze i złożone, nie mogły stanowić podstawy początkowej wiedzy. Zdaniem pisarza litewskiego z powyższego względu wszystkie mające powstać podręczniki zostaną opracowane zgodnie z założeniami zawartymi w *Obwieszczeniu*. Potocki zapewniał Massalskiego, wychodząc z tych założeń, iż zostaną uwzględ-

³⁶ AGAD, APP, rkps 309a, s. 557.

³⁷ *Ibidem*, Dnia 14 maja (1775 r.), bez tytułu, s. 561.

nione w nich pojętność dziecka oraz potrzeby dorastającego człowieka, na które w nadesłanych *Uwagach* zwracał on uwagę.

Zamieszczenie w prasie zagranicznej tekstu *Obwieszczenia*, a także imienne listy Komisji Edukacji, a nawet Stanisława Augusta, z prośbą o ustosunkowanie się do nowego programu nauczania polskiej magistratury szkolnej, spowodowały napływ wielu wypowiedzi od uczonych i pedagogów znanych w ówczesnej Europie. I tak na przykład Komisja otrzymała uwagi od: Formeya — sekretarza Akademii Berlińskiej, Bela — dyrektora „Actorum Lipsiensium”, Jeana Filipa Limburga — lekarza belgijskiego, Lameya — członka Akademii Nauk w Mannheim³⁸. Nadesłane wypowiedzi skomentował w wystąpieniu na forum Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych Piramowicz, stwierdzając między innymi: „Widzieliśmy z ukontentowaniem naszym dobre u ludzi najuczciwszych, a co większa, ludzi najrozsądniejszych w naszym i obcych krajach przyjęcie *Obwieszczenia* względem ksiąg elementarnych”³⁹.

Analizowane wyżej poczynania Towarzystwa ułatwiły dokonanie wyboru autorów klasycznych oraz wyjątków z ich dzieł (w oparciu o tabelę *Układ nauk*) dla wszystkich klas szkół wojewódzkich⁴⁰. Do zadań tych członkowie Towarzystwa przystąpili we wrześniu 1775 r. Wówczas to Komisja Edukacji przyjęła i zaakceptowała przedstawiony przez Potockiego projekt tematyki posiedzeń Towarzystwa zaplanowany na najbliższe miesiące⁴¹. Dla usprawnienia pracy członków Towarzystwa nad wyborem wspomnianych autorów Piramowicz opracował dla każdej klasy tabelę obowiązujących klasyków, którą następnie zatwierdziła Komisja. Członkowie Towarzystwa postanowili sami dokonać wyboru wypisów autorów starożytnych. Nie uchylał się od tej pracy również Potocki, podejmując się przygotowania wypisów z dzieła Plutarcha⁴².

We wstępie do *Wypisów dla klasy I*, opracowanych zbiorowo i wydanych drukiem w 1777 r., czytamy, iż celem ich wydania ma być wzbogacenie użytecznych wiadomości uczniów, dostarczenie im pouczających przykładów moralnych oraz pogłębienie znajomości języka polskiego i łacińskiego⁴³. W części *Wypisów dla klasy I*, dotyczących nauki moralnej, znajdujemy wyjątek z dzieła Plutarcha, zatytułowany *Trzeba czcić rodziców*⁴⁴. Wyboru tego wyjątku dokonał zgodnie z wcześniejszą deklaracją I. Potocki. *Wypisy* służyły uczniom jako obowiązkowa lektura

³⁸ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 23—24.

³⁹ G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych w latach 1776—1788*, Kraków 1889, s. 15.

⁴⁰ Komisja Edukacji Narodowej, z. 36, s. 7.

⁴¹ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 57—58.

⁴² *Ibidem*, s. 9.

⁴³ *Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane*, [Warszawa] 1777, nlb. Wstęp.

⁴⁴ *Ibidem* i strony następne.

szkolna przy nauce języka łacińskiego, „wzbogacając jednocześnie wiadomości z dziedziny świeckiej nauki moralnej, wiedzy przyrodniczej i historii starożytnej, ucząc umiejętnego korzystania z lektur⁴⁵.

Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, aby ułatwić korzystanie z *Wypisów*, podjęło decyzję w sprawie przygotowania dla szkół słownika polsko-łacińskiego⁴⁶. Członkowie Towarzystwa zwrócili się do Potockiego, aby zechciał uzyskać aprobatę Komisji Edukacji na opracowanie tego dykcjonarza oraz roztoczyć opiekę nad jego redakcją. Komisja po zatwierdzeniu przedstawionego wniosku, zleciła pisarzowi litewskiemu wybór odpowiedniego autora, którym został pracownik Biblioteki im. Załuskich Jerzy Koźmiński, kanonik kijowski⁴⁷. Przystąpił on natychmiast do pracy i już w 1779 r. ukazał się drukiem słownik polsko-łaciński dla klasy I szkół wojewódzkich. W trakcie prac redakcyjnych Potocki udzielał jego autorowi wielu wskazówek⁴⁸.

W celu przygotowania członków Towarzystwa do rzeczowych i sprawnych dyskusji nad mającymi wpłynąć projektami podręczników Potocki zaproponował ustalenie pewnego stałego porządku, mającego zapobiec żywiołowej analizie książek elementarnych⁴⁹. Nadesłany prospekt, jego zdaniem, miał być w pierwszej kolejności udostępniony wszystkim członkom Towarzystwa. Po zapoznaniu się z prospektem pracownicy ci byli zobowiązani do złożenia pisemnej o nim opinii, z zaznaczeniem, w jakim stopniu dany projekt uwzględnia wymogi zawarte w *Obwieszczeniu*. Opinie powyższe miały być następnie analizowane na sesjach Towarzystwa. Po zamknięciu terminu przyjmowania prospektów podręczników każdą z nadesłanych propozycji miało się szczegółowo zapoznać trzech członków Towarzystwa, a następnie przedłożyć swoje opinie. W przypadku wątpliwości przy końcowych ocenach co do wyboru najlepszego podręcznika zadecydować powinien wynik głosowania. Zdaniem Potockiego w przypadku zaś, gdyby żaden z nadesłanych prospektów nie odpowiadał wymaganym warunkom lub gdyby nie nadesłano żadnego na określony temat, miał być ponownie ogłoszony konkurs, z podaniem nowego terminu⁵⁰. Jak wynika z protokołów posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, nadsyłane prospekty podręczników do nauki ogrodniczej i rolniczej, mechaniki i fizyki, nauki moralnej, logiki, poetyki były rozpatrywane w sposób określony przez pisarza litewskiego i przyjęty za obowiązujący w codziennej pracy.

⁴⁵ A. Popławski, *O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji obywatelskiej projekt*, [w:] tegoż, *Pisma pedagogiczne*. Wstępem i objaśnieniami opatrzył S. Tync, Wrocław 1957, s. 62.

⁴⁶ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 10—11.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 11.

⁴⁸ *Ludzie oświecenia o języku i stylu*. Oprac. Z. Florczak i L. Pszczołowska, pod red. M. R. Mayenowej, t. II, Warszawa 1958, s. 248.

⁴⁹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 9—10.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 10.

I. Potocki przerwał swą działalność w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych na początku 1776 r. na okres kilku miesięcy w związku z misją polityczną, z jaką udał się do Petersburga, towarzysząc hetmanowi Ksaweremu Branickiemu⁵¹.

Pisarz litewski, tak do tej pory żywo związany z działalnością na polu przebudowy systemu szkolnego w Polsce, zainteresował się problemami oświatowymi Rosji. Szczególną zaś uwagę zwrócił na działalność Jana Beckiego, dyrektora Instytutu Smolnego, kształcącego dziewczęta najzamożniejszych rodzin szlacheckich⁵².

Potocki w czasie pobytu w Petersburgu osobiście poznał Beckiego zwiedzając kierowany przez niego Instytut Smolny⁵³. Miał możliwość zapoznać się tam z dotychczasowymi osiągnięciami i niepowodzeniami napotkanymi przez Beckiego w kolejnych etapach jego działalności pedagogicznej⁵⁴. Pisarz litewski zwrócił uwagę na dużą rolę, jaką rosyjski pedagog przypisywał między innymi wychowaniu dziewcząt. Obydwaj reformatorzy szkolnictwa wśród wymiany poglądów na tematy pedagogiczne byli zgodni w wielu kwestiach. I tak na przykład byli oni przekonani, iż przedszkolny okres życia dziecka warunkuje późniejszy jego rozwój umysłowy i fizyczny. Doceniali też rolę zabawy w procesie nauczania oraz kary naturalnej w wychowaniu. Zarówno Potocki, jak i Becki przeceniali możliwości wychowania, uważając je, zgodnie z duchem epoki, za skuteczne lekarstwo na dolegliwości społeczne.

Potocki po powrocie do kraju włączył się ponownie do prac oświatowych. Na przełomie lat 1776 i 1777 do Towarzystwa Ksiąg Elementarnych wpłynęło szereg prospektów poświęconych matematyce, fizyce, rolnictwu i historii naturalnej⁵⁵. Z tego też względu w dyskusjach członków Towarzystwa dominowała tematyka dotycząca nauczania w szkołach przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Członkowie Towarzystwa zdawali sobie sprawę, iż popularyzacja tych gałęzi nauk, za pomocą zwłaszcza odpowiednio opracowanych podręczników i prowadzonych zajęć szkolnych, przyczyni się do szybszego rozwoju w kraju gospodarki, finansów, sztuki wojskowej, lecznictwa itp.

Zainteresowania członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych naukami ścisłymi i przyrodniczymi podzielali również niektórzy profesoro-

⁵¹ E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 94; K. M. Morawski, *Ignacy Potocki*, cz. I, [w:] *Monografie w zakresie dziejów nowożytnych*, t. XXI, Kraków—Warszawa 1911, s. 41—49.

⁵² AGAD, APP, rkps 273/II. *Dzieła uczone hrabi Ignacego Potockiego, marszałka Wielkiego Księstwa Litewskiego własną ręką jego pisane*, s. 192.

⁵³ E. N. Medyński, *Istorijska russkoj pedagogiki*, Moskwa 1950, s. 81.

⁵⁴ AGAD, APP, rkps 273/II, s. 192.

⁵⁵ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 23; J. Kołodziejczyk, *Nauki przyrodnicze w działalności Komisji Edukacji Narodowej*. Archiwum Nauk Biologicznych, t. V, z. 2, Warszawa 1936.

rowie Szkoły Rycerskiej, będący autorami najlepszego projektu historii naturalnej nadesłanego na ogłoszony konkurs⁵⁶. Wśród nich znaleźli się: Jan Chrzyciel Dubois de Jancigny, bibliotekarz i nauczyciel przyrody, oraz Jan Filip Carosi, nadzorca królewskiego gabinetu historii naturalnej, obydwoj znani zwłaszcza ze swych eksperymentów i przeprowadzanych doświadczeń w tym zakresie. Carosi był poza tym autorem rozprawy z historii naturalnej⁵⁷.

Profesorowie ci podczas opracowania prospektu historii naturalnej doszli do wniosku, iż podręcznik do tego przedmiotu należałoby oprzeć na wiadomościach dotyczących aktualnego stanu „rzeczy kopalnych i innych tejże historii częściach”. Przygotowali oni nawet rejestr pytań na ten temat i zwrócili się z nim do Komisji Edukacji, by zechciała zrealizować ich pomysł. Komisja w dniu 22 kwietnia 1777 r. przekazała powyższy problem do rozwiązania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁵⁸. W wyniku dyskusji i narad członków Towarzystwa nad tym problemem Potocki zdecydował, aby „ulożyć list do rektorów i prorektorów szkół, obowiązujący ich do zbierania w okolicy miejsca wiadomości ściągających się do historii naturalnej”⁵⁹. Do listu tego dołączono opracowany przez Koblańskiego, w oparciu o pracę z 1742 r. Gabriela Rzączyńskiego *Historiae naturalis Regni Poloniae* [...] Gedani (Gdańsk), kwestionariusz zawierający wykaz plodów natury⁶⁰. Kwestionariusz ten miał ułatwić adresatom *Listu okólnego* zebranie z terenu całej Rzeczypospolitej niezbędnych informacji. Przypuszczać można, iż tak solidarnie podjęta i szeroko zakrojona akcja stanowiła zapowiedź realizacji planu *Musaeum Polonicum*, zgłoszonego przez Mniszcha⁶¹.

Trzeba też zwrócić uwagę, iż współpraca członków Towarzystwa z profesorami Korpusu Kadetów nabrała nowego, szerszego charakteru i stała się bardziej ściśła, kiedy to niektórzy członkowie Towarzystwa, a także Komisji Edukacji weszli do składu Towarzystwa Fizycznego, założonego w Warszawie w 1777 r. przez Dubois⁶². W protokole jednego

⁵⁶ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 173—175.

⁵⁷ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 24.

⁵⁸ *Ibidem*, z. 36, s. 26.

⁵⁹ *List okólny do rektorów i prefektów szkół względem zebrania wiadomości o historii naturalnej polskiej* (17 kwietnia 1778 r.), [w:] *Ustawodawstwo szkolne...* s. 145—146.

⁶⁰ J. Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. XXVI; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 164.

⁶¹ B. Leśnodorski, K. Opałek, *Nauka polskiego Oświecenia w walce o postęp*, Warszawa 1959, s. 79—81; E. Miszczak, *Michał Jerzy Mniszech pierwszy minister kultury*, „Mówią Wieki”, 1964, nr 6, s. 33.

⁶² M. Miterzanka, *Działalność pedagogiczna Adama ks. Czartoryskiego*, Warszawa 1931, s. 14; A. Berdecka, J. Turnau, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969, s. 208—209; B. Leśnodorski, K. Opałek, *op. cit.*, s. 82; K. M. Morawski, *Ignacy Potocki*, s. 27, 89—90; W. Smoleński, *Towarzystwa naukowe i literackie w Polsce wieku XVIII*, Warszawa 1887, s. 40—41.

z posiedzeń tego Towarzystwa z dnia 28 lutego 1778 r. podany został jej skład z podziałem na dyscypliny nauki⁶³. I tak matematykę i fizykę reprezentowali w Towarzystwie Fizycznym Christian Pflaiderer, dyrektor nauk w Szkole Rycerskiej, i Ferdynand Jan Nax, mistrz budownictwa wodnego w służbie Rzeczypospolitej, medycynę — dr Jan Böckler⁶⁴, pierwszy przyboczny medyk króla, chemię — hrabia August Moszyński, generalny dyrektor królewskich gabinetów i zbiorów, oraz Samuel Okraszewski, chemik, historię naturalną — Carosi i Dubois. Do Towarzystwa Fizycznego należeli także Andrzej Gawroński, matematyk, Stefan Rieul, autor dzieła *O gospodarstwie ziemiańskim w Polsce* (z 1767 r.), a także Piramowicz i Ignacy Potocki. Posiedzenia Towarzystwa Fizycznego odbywały się w mieszkaniu Potockiego⁶⁵. W czasie ich trwania przeprowadzano eksperymenty fizyczne, odczytywano rozprawy naukowe, zapoznawano się z budową i zastosowaniem nowych przyrządów doświadczalnych (np. Moszyński przedstawił zasady działania własnego termometru). Składano też sprawozdania z podróży odbytych w celach naukowych (np. Carosi badał góry wapienne w Krakowskim). W jednym z posiedzeń wziął udział Bernoulli, szwajcarski astronom i matematyk⁶⁶.

W bezpośrednim związku z omawianymi kwestiami pozostaje również wkład Potockiego do prac prowadzonych w Towarzystwie do Książ Elementarnych nad podręcznikami historii kunsztów i rzemiosł oraz podręcznikiem arytmetyki. Opracowanie pierwszego z nich pisarz litewski zlecił Albertrandiemu, który przejawiał wyraźne zainteresowanie tą właśnie dziedziną wiedzy. Prospekt przyjętego przez Komisję podręcznika arytmetyki przygotował Szymon Lhuillier. Dzięki zapałowi do pracy autora podręcznik był już gotowy w listopadzie 1777 r. W ciągu kilku miesięcy wypowiedziała się na temat jego poziomu większość członków Towarzystwa, co świadczyło o dużym uznaniu, z jakim się spotkał, i zapotrzebowaniu na ten podręcznik. Za prospekt pracy Lhuillier został nagrodzony przez najwyższą magistraturę szkolną w styczniu 1777 r.⁶⁷

⁶³ AGAD, APP, rkps 309a, *Nous des personnes déjà agrégées à la Société*, s. 395.

⁶⁴ Jan Böckler (Boeckler, Becler, Bekler) interesował się między innymi warunkami higienicznymi Warszawy. Zob. A. Magier, *Estetyka miasta stołecznego, Warszawy*, Wrocław 1963, s. 287 przypis.

⁶⁵ K. M. Morawski, *Ignacy Potocki*, s. 89—90, A. Berdecka, I. Turnau, *op. cit.*,

⁶⁶ J. Bernoulli, *op. cit.*, s. 400—404; por. B. Kryda, *Sprawa Jana Baptiste Dubois. Epizod z dziejów polskiej myśli oświeceniowej*, „Pamiętnik Literacki”, 1970, z. 2, s. 281—307; *Bibliografia polska t. XIX*. Pod red. K. Estreichera, Kraków 1903, s. 213.

⁶⁷ Zachowały się także uwagi nieznanego autora dotyczące nauczania tego przedmiotu. Por. AGAD, APP, rkps 316/I, *O sposobie dawania nauk matematycznych w szkołach departamentowych*, s. 629 i dalsze; *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 25; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 146—149.

Przekład tego podręcznika z języka francuskiego na polski powierzono w styczniu 1778 r. Gawrońskiemu, który na kolejnych sesjach Towarzystwa czytał tłumaczone partie materiału. W dniu 17 marca tegoż roku Potocki, Kołłątaj i Gawroński postanowili w celu wyeliminowania ewentualnie dostrzeżonych jeszcze błędów raz jeszcze przejrzeć przetłumaczony podręcznik, przeznaczony głównie dla nauczycieli dwóch pierwszych klas szkół wojewódzkich⁶⁸. Zarówno pisarz litewski, jak i pozostali członkowie Towarzystwa byli zgodni, iż wykładowcy tego przedmiotu mieli „prowadzić młody rozum wprawą, bez pośpiechu, a często powtarzaną, w łatwość i pewność liczenia”, aby poznane części arytmetyki można było „użyć w miernictwie, w handlu i w innych sprawach”⁶⁹.

W szeregu przedmiotów wprowadzonych do szkół wojewódzkich, oczekujących na przygotowanie nowego podręcznika, znajdowała się także logika. Z podręcznikiem tym Komisja Edukacji, a zwłaszcza Potocki, jako przewodniczący Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i twórca programu nauczania dla tego typu szkół, wiązali duże nadzieje na przyszłość. Zdawano sobie bowiem sprawę, iż dobrze zredagowany podręcznik logiki wpłynie na poprawność myślenia młodzieży oraz nauczy ją krytycyzmu. Już w *Obwieszczeniu*, ogłaszającym konkurs na książki elementarne, zaliczono logikę do nauk niezbędnych i zawsze potrzebnych wszystkim ludziom. Jej naukę planowano rozpocząć dopiero w klasie VI, stawiając ją na pierwszym miejscu przed innymi przedmiotami. Od autora książki wymagano, aby „zamknęła ona uwagę na władzę i działanie duszy oraz uwagi i przestrogi około udzielania drugiemu myśli swoich przez słowa”⁷⁰.

W odpowiedzi na konkurs, począwszy od 5 grudnia 1775 r., w kilkumiesięcznych odstępach czasu, napływały do Towarzystwa prospekty podręczników logiki od bezimiennych autorów. Po dyskusji nad nimi okazało się, że wszystkie nadesłane prospekty nie odpowiadają jednak wymagom zawartym w *Obwieszczeniu* [...] *względem napisania książek elementarnych*⁷¹.

Tymczasem, jak wynikało z raportów wizytacyjnych w szkołach wojewódzkich, uczono logiki według przepisu z 1774 r. w klasie VI, wykorzystując do tego celu kompendia Marka Antoniego z Genui, Gottcheda, Bacona, Locke’a, Wolffa, rzadziej Storchenau i Zalingera⁷². Z polskich

⁶⁸ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 33; M. Janik, *Hugo Kołłątaj*, Lwów 1913, s. 14.

⁶⁹ G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 34.

⁷⁰ *Obwieszczenie od Komisji Edukacji...*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne...*, s. 83.

⁷¹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 23.

⁷² *Raporty szkół wydziałowych i podwydziałowych*. Wydał T. Wierzbowski, Warszawa 1905, z. 7, s. 10. W *Bibliografii druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej* (Lwów 1907). J. Lewicki wymienia szereg prac z logiki, jakie wydano drukiem w czasach Komisji. Historyczny rys podręczników logiki podaje O. Narbutt, *O pierwszym polskim podręczniku logiki*, Łódź 1958, s. 7.

autorów używano jedynie podręcznika Narbutta, ponieważ stanowił on próbę przełamania tradycji scholastycznej⁷³. *Przepis na szkoły wojewódzkie*, chociaż bardzo dokładnie ukazywał nauczycielom kolejne etapy wykładu logiki, nie mógł jednak zastąpić samego podręcznika. W tej sytuacji Potocki, upoważniony przez Komisję Edukacji, zwrócił się z zamówieniem na podręcznik logiki bezpośrednio do Étienne Bonnot de Condillaca⁷⁴.

Condillac, przyjaciel Diderota i Rousseau, członek kilku akademii nauk, wychowawca księcia Parmy, a przede wszystkim autor rozpraw i traktatów, pisanych w duchu empirycznym i racjonalizmu, cieszył się w Polsce dużym uznaniem i popularnością, zwłaszcza po 1773 r.

Potocki w liście skierowanym do Condillaca z dnia 2 września 1777 r. z całym szacunkiem podkreślał uznanie, jakim filozof cieszył się wśród członków Komisji Edukacji. „Znając Pańskie dzieła i zważywszy, że Rada [Komisja Edukacji — B. M.] kierowała się Pańskimi zasadami organizując nauczanie publiczne w szkołach wojewódzkich, sądzę, że nikt nie zdoła lepiej od Pana uporać się z tym doniosłym zadaniem”⁷⁵. Pisząc te słowa, pisarz litewski miał zapewne na uwadze *Przepis na szkoły wojewódzkie*, w którym prace Condillaca wymieniał jako podstawową lekturę dla nauczyciela przy nauce logiki⁷⁶. Wiedział też dobrze, iż pod wpływem poglądów Condillaca Popławski sformułował własny projekt reformy szkolnictwa. Potocki za napisanie logiki do końca 1779 r. obiecywał nagrodę pieniężną. Odpowiedź filozofa w tej sprawie do Potockiego nadeszła stosunkowo szybko, bo już w listopadzie tegoż roku. Wyrażał w niej zgodę na stawiane warunki i wręcz entuzjastycznie podchodził do powierzonego mu zadania: „Jeśli mi się powiedzie — pisał — mówić będę, zaś mi pan zlecił to dzieło, zaś je chwalił, że pożyteczne było”⁷⁷.

Wstępne redagowanie podręcznika trwało dość krótko, gdyż już na posiedzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych w dniu 2 października 1778 r., rok przed ustalonym terminem, Potocki przedstawił członkom Towarzystwa nadesłany podręcznik logiki⁷⁸. Uczestnicy posiedzenia na-

⁷³ H. Hinz, A. Sikora, *Polska myśl filozoficzna. Oświecenie, Romantyzm*, Warszawa 1964, s. 25; K. Narbutt, *Logika, czyli rozważania i rozsądzenie rzeczy nauki, według której każdy ma we wszystkim prawdy dochodzić i strzec się fałszu*, Wilno 1769.

⁷⁴ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 29; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 156.

⁷⁵ E. B. Condillac, *Logika, czyli pierwsze zasady sztuki myślenia*. Wstęp T. Kotarbiński, Kraków 1952, s. XI, XVI.

⁷⁶ *Przepis na szkoły wojewódzkie*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. 34.

⁷⁷ S. Tync, *Wstęp*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*. Zebrał i opracował... Wrocław 1953, s. CLVIII; A. Jobert, *Une correspondance polonaise de Condillac*, „Revue d'Histoire Moderne”, 1936, t. XI, n° 25, p. 414—433; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 156—157.

⁷⁸ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 35. Nie mógł więc w tym czasie Potocki czytać własnego przekładu podręcznika logiki, jak podaje J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953, s. 65.

tychmiast przystąpili do zapoznania się z jego treścią. Krytycznej analizie podręcznika poświęcono dwie sesje, po czym pisarz litewski podjął się jego tłumaczenia i wymiany poglądów z autorem na temat zgłoszonych uwag. Z treścią listu do Condillaca, a następnie odpowiedzią od niego Potocki zapoznał członków Towarzystwa w lutym 1779 r.⁷⁹ Wśród słów podziękowania za bardzo dobry podręcznik prosił on autora logiki o wyjaśnienie kilku kwestii szczegółowych, a między innymi stosunku analizy do syntezy. Autor podręcznika nie uwzględnił tych uwag i nie wprowadził żadnych zasadniczych zmian do pierwszej redakcji. Wydaje się, że Potocki nie poprzestał na wysłaniu tylko jednego listu, lecz w miarę tłumaczenia książki dzielił się z jej autorem dalszymi uwagami. Faktem potwierdzającym te przypuszczenia są dwa obszernie listy Condillaca do Potockiego, przysłane w ostatnich tygodniach życia filozofa⁸⁰.

Francuski podręcznik logiki został przyjęty w uroczystej formie przez Komisję Edukacji. Piramowicz na dorocznym publicznym posiedzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, zapoznał zebranych z jego treścią oraz pozytywnie ocenił zasługi autora⁸¹.

Na posiedzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych w dniu 1 maja 1782 r. w przygotowanym raporcie dla Komisji podano oficjalnie wiadomość o zakończonym przez Potockiego tłumaczeniu pierwszej części i rozpoczęciu tłumaczenia drugiej części podręcznika Condillaca. Tłumaczenie *Logiki* nie było zadaniem łatwym, nawet dla dobrego znawcy języka francuskiego. Stworzenie odpowiedniej polskiej terminologii i przystępne przełożenie wykładu nastroczało wiele trudności, których ślady odnajdujemy w licznych brulionach oraz korespondencji tłumacza⁸². *Logika, czyli pierwsze zasady sztuki myślenia*, składała się z dwóch części. Tytuły podrozdziałów zostały ujęte w formę pytań (np. *Jak natura sama podaje nam najpierwsze prawidła logiki?*, *Jakim sposobem możemy nabyć wyobrażeń rzeczy podpadających pod zmysły*). Z tłumaczeniem części drugiej Potocki wyraźnie zwlekał. Poważna ilość różnorodnych obowiązków i prac nie pozwalała mu na szybkie wykonanie podjętego zobowiązania. Ostatni raz wspomniano o nieprzetłumaczonym podręczniku na sesji Towarzystwa w 1789 r.⁸³ Część druga, zatytułowana *Rozbiór uważany co do sposob i skutków swoich, czyli sztuka rozumowania zasadzona na doskonałym sposobie mówienia*, składała się, podobnie jak

⁷⁹ Komisja Edukacji Narodowej, z. 36, s. 38.

⁸⁰ AGAD, APP, rkps 279a/59, listy z maja i lipca 1780, nlb.

⁸¹ G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 38—44; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 68—69.

⁸² AGAD, APP, rkps 215, *Logika*, cz. I, s. 1—173; cz. II, s. 216—269; Rkps 273/II, *Dzieła literackie hr. Ignacego Potockiego*, s. 79—131; *Logikę* Condillaca tłumaczyli poza tym: Tomasz Hussarowski i Dionizy Bugajewicz. W latach 1800—1802 ukazał się przekład Jana Znosko, profesora ekonomii politycznej Uniwersytetu Wileńskiego.

⁸³ Komisja Edukacji Narodowej, z. 36, s. 99.

i pierwsza, z kilkunastu podrozdziałów, zakończonych krótkim streszczeniem całej logiki. Część pierwsza, zawierająca opis metody analitycznej, była wstępem do części drugiej, ukazującej technikę zastosowania tej metody. Przekład Potockiego, aczkolwiek staranny i wnikliwy nie jest kompletny, gdyż zawiera liczne skrót⁸⁴. Były one z pewnością wynikiem uwag zgłaszanych przez poszczególnych członków Towarzystwa. Uwagi te dotyczyły między innymi zagadnienia przydatności podręcznika w nauce szkolnej, zależności treści doznań zmysłowych od pracy umysłu. Ponadto tłumacz znający dokładnie program nauczania logiki w szkole mógł sobie pozwolić na opuszczenie pewnych partii, które uznał za nieprzydatne dla uczniów. Utrzymana została metoda analityczna jako powszechnie przyjęta przez członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych przy opracowywaniu podręczników. W oczekiwaniu na tłumaczenie *Logiki* Condillaca używano w niektórych szkołach wojewódzkich oryginału podręcznika wydanego w Paryżu w 1780 r.⁸⁵ W rękopisach pisarza litewskiego zachowało się w czystopisie tłumaczenie obydwu części *Logiki*. Nie zostały one jednak wydane drukiem w czasach Komisji Edukacji. Tłumaczenie tego dzieła, dokonane przez Jana Znosko, ukazało się dopiero w 1802 r.

Oddzielny problem stanowi kwestia wkładu I. Potockiego w opracowanie podręcznika gramatyki Onufrego Kopczyńskiego i wprowadzenie go do programów nauczania oraz w związaną z tym walkę z elementami zachowawczymi o priorytet języka polskiego nad łacińskim w szkołach narodowych⁸⁶.

Potocki obok podręcznika gramatyki przejawiał też żywe zainteresowanie innymi podręcznikami, nad którymi pracował zespół ludzi skupionych w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych, a zwłaszcza historią. Historia pasjonowała pisarza litewskiego już od szkolnej ławy w Collegium Nobilium, a z biegiem lat pogłębiało się zainteresowanie nią dzięki studiom podejmowanym w tym zakresie. Historia miała dla niego, podobnie jak i dla innych ówczesnych mu ludzi, znaczenie dydaktyczne⁸⁷.

⁸⁴ T. Kotarbiński, *Wstęp*, [w:] E. B. Condillac, *Logika*, s. XVII.

⁸⁵ W. Smoleński, *Pisma historyczne*, t. II, Kraków 1901, s. 150.

⁸⁶ B. Michalik, *Wkład Ignacego Potockiego w nauczanie i rozwój języka polskiego*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XVII, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 27—48.

⁸⁷ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 95; T. Słowikowski, *Poglądy na nauczanie historii w Polsce w wieku XVIII oraz dydaktyczna koncepcja Joachima Lelewela*, Kraków 1960, s. 31; T. Mandybur, *O nauce historii w szkołach Komisji Edukacyjnej w Polsce*, „Muzeum”, 1894, t. 1; H. Pohoska, *Poglądy na nauczanie historii w XVIII wieku*, „Minerwa Polska”, 1927, t. 1; H. Rządowska, *Rozwój myśli historycznej w dobie Oświecenia*. Studia i Materiały do Dziejów Nauki Polskiej, Warszawa 1958; R. Ilnicka-Mioduchowa, T. Słowikowski, *Jeszcze w sprawie projektu podręcznika do nauczania historii w opracowaniu Ignacego Potockiego*, [w:] *Roczniki naukowo-dydaktyczne WSP w Krakowie*, z. 35, Prace historyczne nr 5: 1970, s. 121—126.

Szukano w niej przykładów, które stałyby się wzorami postępowania i naśladowania w epoce Oświecenia. Zwracano zwłaszcza uwagę na minioną potęgę i świetność własnego kraju. Te właśnie kwestie dochodziły do głosu w licznych wypowiedziach Potockiego, przede wszystkim w opracowanym przez niego *Przepisie na szkoły wojewódzkie*, w którym naukę historii proponował on połączyć z wiadomościami z zakresu chronologii, periodyzacji, geografii. Przygotowywane mapy scenne dla szkół Komisji miały zostać opracowane już w nowym układzie, łączącym tematycznie historię z geografiją. Z propozycją takich map wystąpili Potocki i Piramowicz⁸⁸.

Wyrazem tych zainteresowań może być również fakt, iż Potocki był sam autorem projektu podręcznika historii powszechnej, przedłożonego Towarzystwu w lutym 1780 r.⁸⁹ Prospekt ten członkowie Towarzystwa „przyjęli jednostajnie i osądzili za najlepszy”⁹⁰. W projekcie podręcznika, który zachował się w rękopisie pod tytułem *Zdanie o elementarnej książce dziejów ludzkich dla szkół narodowych*, Potocki dzielił historię na pięć okresów, poczynawszy od początków państwowości ludów starożytnych Wschodu do dziejów Polski⁹¹. Poszczególne części podręcznika, dostosowane do poziomu umysłowego uczniów, przeznaczone były dla kolejnych klas. I tak część pierwsza, omawiająca powstanie państwa Babilonii, Asyrii, Egiptu, Medów, przewidziana była dopiero dla klasy III. Miała ona zapoznać uczniów z imionami sławnych wodzów, nauczyć dzielenia czasu na epoki. Opisy zaś starożytnych zabytków miały pobudzać zainteresowania uczniów i mobilizować ich do pogłębiania wiadomości.

Część drugą podręcznika, przeznaczoną dla klasy IV, Potocki poświęcił dziejom Grecji. Ponieważ rozumiał, iż materiał z tego zakresu jest zbyt obszerny, proponował traktowanie historii tego narodu jako przykładu skutków ludzkich błędów i zalet. Przytoczone w podręczniku najważniejsze dane z życiorysów sławnych mężów, na przykład Aleksandra Wielkiego, Arystydesa, powinny stanowić, zdaniem Potockiego, przekonujące wzory postępowania.

Dla dwuletniej klasy V przeznaczona była trzecia część podręcznika — historia starożytnego Rzymu. Pisarz litewski, zalecając szczególnie dokładne poznanie wydarzeń toczących się w państwie rzymskim na przestrzeni wieków, sądził, iż ułatwić to może młodzieży zrozumienie historii własnego kraju. Nawiązywanie do wzorów wychowania starożytnej Grecji i Rzymu miało ponadto na celu dostarczenie młodzieży szlacheckiej wzorów antycznego republikanizmu i patriotyzmu. Wzory te rozpow-

⁸⁸ T. Mizia, *Ideologia oświatowa Grzegorza Piramowicza*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. I, Wrocław 1958, s. 77.

⁸⁹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 43.

⁹⁰ *Ibidem*, z. 36, s. 45.

⁹¹ AGAD, APP, rkps 309a, *Zdanie o elementarnej książce dziejów ludzkich dla szkół narodowych*, s. 410—417.

szechniła w Polsce w XVIII w. lektura dzieł Rousseau i Mably'ego⁹². Ich poglądy uwidoczniły się zwłaszcza w twórczości publicystycznej pijarów.

Wiadomości zawarte w trzech pierwszych częściach podręcznika Potocki wiązał z odpowiednimi dla każdej klasy przedmiotami nauczania, takimi jak nauka moralna, geografia, chronologia, arytmetyka. Część czwarta i piąta podręcznika dla klasy VI, poświęcone wstępowi do dziejów narodu i historii Polski, zbiegały się z nauką prawa politycznego i prawa narodów. „Uczniowie wypowiedzą uwagi — zalecał Potocki — nad potrzebami społeczności, co rząd winien obywatelowi, a obywatel rządowi. Uwagi nad dziejami narodów okażą, do jakiego stopnia powinny te wzajemnie pełnione lub gwałcone były. Okaże historia, jak sprzeniewierzenie się sprawiedliwości może ściągnąć nieszczęścia na kraj”⁹³. Prawo polityczne, oparte na prawie natury w programach szkół Komisji Edukacji, poprzedzało naukę prawa narodów. Dostarczało bowiem uczniom wstępnych wiadomości i ułatwiało zrozumienie takich pojęć, jak naród, państwo, władza państwowa, formy ustrojowe, które stanowiły podstawę nauki o prawie narodów.

W swoim konspekcie podręcznika historii powszechnej Potocki radził przyszłemu autorowi zachowanie dużej dozy krytycyzmu w stosunku do materiału historycznego. Nawiązując do wypowiedzi Rousseau, podkreślał, iż filozof ten wyłączał w ogóle naukę historii z programu nauczania dzieci, gdyż nie widział odpowiedniego w tym zakresie podręcznika. Nie aprobując tego stanowiska, Potocki uważał, iż historia, podobnie jak i inne przedmioty, przyczyniać się będzie do indywidualnego rozwoju umysłu ludzkiego⁹⁴. Powyższe jego poglądy znalazły również swój wyraz w podziale podręcznika na poszczególne części, z których najłatwiejszą przeznaczał dla młodszych uczniów, stosując tym samym zasadę stopniowania trudności, przechodzenia od wiadomości łatwych do coraz trudniejszych. Podział ten uznawał on za konieczny, tym bardziej iż historia, ze względu na niedokładność przedstawionych dziejów, jest nauką dość trudną do wytłumaczenia dzieciom. Winna więc ona rozwijać pamięć nie za pomocą dat i imion, lecz przede wszystkim przez kojarzenie nowych faktów z już poznanymi, przez zrozumienie ich, a tym samym zapamiętywanie. Do ćwiczenia zarówno pamięci, jak i uwagi na lekcjach historii powinny służyć, jego zdaniem, także mapy. Cennym pomysłem było nie tylko wprowadzenie nauczania historii na przykładzie dziejów kolebek cywilizacji europejskiej (państw Wschodu, Grecji, Rzymu), ale także łączenie tego przedmiotu z innymi, przerabianymi równocześnie w danej klasie.

⁹² F. Bronowski [rec.], *T. Słowikowski „Poglądy na nauczanie historii”*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1961, nr 4, s. 540.

⁹³ AGAD, APP, rkps 309a, *Zdanie o elementarnej książce*, s. 543.

⁹⁴ *Ibidem*.

Dzięki takiemu rozumieniu historii prospekt podręcznika zawierał wiele elementów wychowawczych, a zwłaszcza patriotycznych, program nauczania historii nakreślony przez Potockiego w konspekcie został dosłownie przeniesiony do tekstu *Ustaw Komisji*, redagowanego równocześnie z dyskusjami nad tym podręcznikiem⁹⁵.

W grudniu 1780 r. rozesłano konspekt podręcznika historii powszechnej Potockiego do szkół wojewódzkich, z zaleceniem Komisji Edukacji tymczasowego jego wykorzystania. W oparciu o szkic podręcznika Kajetan Skrzetuski, profesor historii w Collegium Nobilium, na prośbę pisarza litewskiego opracował część pierwszą⁹⁶. Wywiązał się on z tego zadania szybko. Po przedłożeniu poszczególnych części na kolejnych posiedzeniach Towarzystwa w kwietniu i maju 1781 r. oraz naniesieniu poprawek podręcznik został oddany do druku i ukazał się jeszcze w tym samym roku⁹⁷. Natomiast część drugą historii redagował znacznie dłużej, bo aż przez okres czterech lat, Wincenty Skrzetuski. Część trzecia podręcznika historii, poświęcona dziejom Rzymu, nie została wydana w czasach Komisji ze względu na powolny tok pracy autora tej części, również Wincentego Skrzetuskiego⁹⁸.

Innym rodzajem aktywności Potockiego w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych były podjęte przez niego starania o wydanie elementarza dla szkół parafialnych. Potrzeba opracowania takiego podręcznika stanowiła wyraz jego zainteresowań oświatą ludu, których potwierdzeniem były szkoły parafialne zakładane w jego dobrach. Stanowisko swoje w sprawie opracowania elementarza pisarz litewski przedstawił członkom Towarzystwa w dniu 11 lutego 1777 r.⁹⁹ Ci zaś ustalili, iż proponowany podręcznik powinien zawierać naukę czytania, pisania, katechizmu, podstawowe wiadomości z rachunków i nauki moralnej. Prace nad elementarzem, podjęte przez członków Towarzystwa przy aktywnym współudziale Potockiego, trwały osiem lat. W toku prac redakcyjnych pisarz litewski sam przeprowadzał korektę elementarza, zabiegał o jasność i przejrzystość stylu oraz jego treści. Doradzał też autorom poszczególnych części elementarza trudniejsze partie materiału ilustrować licznymi przykładami. *Elementarz dla szkół parafialnych i narodowych*, złożony z czterech części, ukazał się w 1785 r.¹⁰⁰

⁹⁵ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w kraju Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783*. Przedmowa W. Kucharzkiego. Lwów 1923, s. 93, 97.

⁹⁶ T. Słowikowski, *Poglądy na nauczanie historii...*, s. 45; G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 72.

⁹⁷ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 98.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 100.

⁹⁹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 23; Por. AGAD, APP, rkps 316/II. *Prospektus do książki „Czytania dla ludu wiejskiego”*, s. 625—628.

¹⁰⁰ *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych. Kraków 1785*. Wydał Z. Kukulski, Lublin 1930. Wstęp, s. XVI—XVIII.

Ukazując wkład Potockiego w całokształt prac Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych nie można pominąć jego roli w stworzeniu jednego z fundamentalnych osiągnięć Komisji Edukacji Narodowej — pierwszego kodeksu szkolnego — *Ustaw dla stanu akademickiego*. Zgodnie z danymi zawartymi w protokołach posiedzeń Towarzystwa pisarz litewski nie był autorem żadnego z rozdziałów tego kodeksu. Ich twórcami byli członkowie Towarzystwa: G. Piramowicz, H. Kołłątaj, S. Hołłowczyc, O. Kopczyński, K. Narbutt, J. Koblański, A. Jakukiewicz¹⁰¹. Jak wynika jednak z zachowanego rękopisu Potockiego opracował on część przepisów dotyczącą szkół wojewódzkich¹⁰². Porównanie tego rękopisu z tekstem *Ustaw* wskazuje, iż część punktów proponowanych przez pisarza litewskiego w rękopisie weszła do poszczególnych punktów *Ustaw*¹⁰³. Należy również podkreślić, iż niektóre ze sformułowań zawarte w poszczególnych punktach *Ustaw* zostały wiernie przeniesione z *Przepisu na szkoły wojewódzkie*, zredagowanego w oparciu o pierwszy projekt edukacyjny Potockiego. Trzeba ponadto dodać, iż oprócz tego wkładu w dzieło tworzenia kodeksu szkolnego pisarz litewski był głównym inicjatorem przygotowywania kodeksu. Przejawiał on również wiele starań, aby kodeks opracowano w sposób możliwie staranny i dokładny, a przede wszystkim, aby uwzględnione w nim zostały potrzeby szkolnictwa i oświaty, widziane na tle zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych kraju. Jednym z wymownych dowodów zainteresowania Potockiego pracą nad *Ustawami* może być fakt, iż w okresie ich tworzenia (1780—1783) uczestniczył on niemal we wszystkich posiedzeniach Towarzystwa¹⁰⁴.

Projekt ułożenia zbioru przepisów dla nauczycieli i szkół pozostawał w ścisłym związku z wprowadzaną przez Komisję Edukacji hierarchią szkolną i zapowiedzianymi z tej okazji wizytacjami placówek oświatowych. Jako ilustrację tej kwestii można przytoczyć, iż pisarz litewski z myślą o wizytatorach na posiedzeniu Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych w dniu 27 grudnia 1780 r. polecił jego członkom, „aby z przepisów pierwiastkowych, z uniwersałów i listów okólnych Komisji uczyniony był zbiór urządzeń o powinnościach osób wchodzących do usług w instrukcji publicznej i o policji szkolnej, który by zbiór każdy z wizytatorów zostawił w kolegiach od siebie wizytowanych”¹⁰⁵.

Ogromny wkład pracy Potockiego w dzieło tworzenia kodeksu szkolnego jest bezsporny. W okresie żmudnych prac redakcyjnych rozdzielał do opracowania pomiędzy członków Towarzystwa poszczególne działy

¹⁰¹ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 49—51.

¹⁰² AGAD, APP, rkps 309a. *Ustawy szkół wojewódzkich z rozporządzenia Komisji Edukacji*, s. 305—324.

¹⁰³ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej*.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 48—66.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 48; J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 38—40; W. Tokarz, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794—1812)*, t. II, Kraków 1905, s. 26.

przyszłych *Ustaw*, czuwał i przypominał, aby były zgodne z założeniami ideowymi i programowymi Komisji Edukacji. Sam wnosił wiele uwag i pomysłów do przygotowywanego kodeksu, o czym świadczy między innymi wypowiedź Piramowicza, zredagowana w odpowiedzi na pismo M. Poniatowskiego. Kiedy przewodniczący Komisji zwrócił się z uwagami merytorycznymi o redagowanych *Ustawach* do sekretarza Towarzystwa, ten przesłał je natychmiast Potockiemu, prosząc o wskazówki. „Zasięgamy w tej rzeczy rady Pana, zbyt wszyscy przekonani, a mianowicie biskup, że jakieś Pan i radą, i działaniem swoim w tę część rządu Komisji najwięcej wpływał, tak najdostatniej rzecz zważyć i oświecić możez”¹⁰⁶. Dzięki wstawiennictwu Potockiego Komisja wyraziła zgodę na powierzenie ostatecznej redakcji *Ustaw* Piramowiczowi¹⁰⁷. Powrócił on właśnie z podróży po Europie, gdzie popularyzował osiągnięcia Komisji i śledził uważnie najnowsze zdobycze zachodnioeuropejskiej myśli pedagogicznej¹⁰⁸.

Jesienią 1781 r. Potocki uczestniczył w Warszawie w zjeździe rektorów i prorektorów szkół wojewódzkich z terenu Korony. Przewodniczył zjazdowi M. Poniatowski, który zapoznał zebranych z treścią przygotowanego *Projektu Ustaw Komisji Edukacji Narodowej*¹⁰⁹. Następnie członkowie Towarzystwa i sam Potocki omawiali i wyjaśniali zgłaszane przez rektorów wątpliwości, pragnąc ułatwić im realizację *Projektu Ustaw*¹¹⁰.

Po uroczystym akcie zaprzysiężenia tego *Projektu* nastąpił dwuletni okres próbny wprowadzenia go do szkół. W tym czasie pisarz litewski przygotowywał dla Komisji uwagi ogólne o realizacji przepisów szkolnych, nadsyłane przez wizytatorów na podstawie ich kontaktów i obserwacji dokonywanej w różnych szkołach. Wymownym dowodem uznania pozostałych członków Komisji dla dotychczasowego wkładu pracy pisarza litewskiego w dzieło tworzenia kodeksu szkolnego było powierzenie mu kierowniczej roli w naradach rektorów obydwu Akademii, przedstawicieli Towarzystwa oraz wizytatorów nad ostateczną formą *Projektu Ustaw* w 1783 r.

W spotkaniach tych, trwających sześć tygodni, w codziennej kilkogodzinnej pracy uczestniczyli: Kołłątaj, Marcin Poczubot, Piramowicz,

¹⁰⁶ List Grzegorza Piramowicza do Ignacego Potockiego z Warszawy dnia 26 czerwca 1781; [w:] G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela oraz Wybór mów i listów*. Opracowała K. Mrozowska, Wrocław—Kraków 1959, s. 235; J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, s. 63 — zachowany *Projekt Ustaw* nosi na sobie liczne uwagi i kreślenia na marginesach oraz poprawki w tekście poczynione przez I. Potockiego.

¹⁰⁷ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 156—157.

¹⁰⁸ G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 66—68; G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela*. Opracowała K. Mrozowska, s. 220 i nn.

¹⁰⁹ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 170—172; *Ustawodawstwo szkolne*, s. LXXVI—LXXVII.

¹¹⁰ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 36, s. 53.

Stefan Hołłowczyc, Franciszek Kolędowicz i Franciszek Bieńkowski¹¹¹. W tym okresie, tak istotnym dla dalszego rozwoju szkolnictwa, Piramowicz mówił: „gdy niektóre ustaw naszych rozdziały na nowo rozstrząsać potrzeba kazała, zaproszony jest od całej Komisji Potocki, aby na osobnych z rektorami szkół głównych i wizytatorami posiedzeniach we wszystkie okoliczności z opisów wizytatorskich wynikające chciał wejrzeć, spólnie z nimi wszelkie potrzeby rozważyć i po najpilniejszej rozprawie układy popraw uczynić, sposoby zaradzenia opatrzeć i całemu potem zgromadzeniu postrzeżenia i rady swoje podać”¹¹². W wyniku wspólnych narad został opracowany pod kierunkiem Potockiego ostateczny *Projekt Ustaw Komisji*, przedłożony jej do wglądu¹¹³.

Dalsze dyskusje nad przygotowanym *Projektem Ustaw* toczyły się z udziałem marszałka litewskiego wyłącznie w gronie komisarzy edukacyjnych. Ostatecznie poprawione i uzupełnione *Ustawy Komisji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane* zaczęły obowiązywać od września 1783 r.¹¹⁴ „Któż w *Ustawach Komisji* widzieć będzie bez tkliwego uczucia rozciągniętą jej opiekę do wszystkich mieszkańców polskiej ziemi? Nie wypuściła z niej ludu wiejskiego, tej najliczniejszej, najużyteczniejszej, a przecież długo najwięcej zaniedbanej, że nie powiem wzgardzonej części narodu. Otwiera dla niej szkoły parafialne [...] przepisuje prostą naukę, mistrzów jej obmyśla, zaprzęta się dozorem. Celem jest szkół parafialnych oświecenie około religii, około powinności stanu wiejskiego, około prac i przemysłu jego. Nic tu pozorowi, wszystko pożytkowi oddanym. Nie obawia się Komisja widzieć ludzi ludźmi [...]”¹¹⁵.

Ustawy, opracowane przez cały zespół członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, spotkały się z częściowymi zarzutami, już po wprowadzeniu ich w życie, jednego z ich współautorów, a mianowicie Kołłątaja¹¹⁶. Kołłątaj, reformator Akademii Krakowskiej, twierdził, iż inicjatywa stworzenia kodeksu szkolnego wyszła znacznie wcześniej z tej uczelni, w związku z wprowadzaniem w niej zmianami i przy wydatnym ich poparciu przez M. Poniatowskiego. Do Szkoły Głównej Koronnej powinna, zdaniem Kołłątaja, należeć więc realizacja własnych pomysłów. W związku z tym Kołłątaj, być może ze względów ambicjonalnych, pod-

¹¹¹ *Ibidem*, z. 39, s. 81; W. Smoleński, *Żywioły zachowawcze i Komisja Edukacyjna*, [w:] *Pisma historyczne*, t. II: Kraków 1901, s. 128; G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 107; J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, s. 64; W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studium historyczne*, Warszawa 1949, s. 252.

¹¹² G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie...*, s. 106.

¹¹³ *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1915, z. 39, s. 81.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 105.

¹¹⁵ S. Potocki, *Pochwała Grzegorza Piramowicza*, [w:] *Pochwały, mowy i rozprawy*, cz. I, Warszawa 1816, s. 200–201.

¹¹⁶ J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 39.

ważał jakość przepisów szkolnych, na których zaciążyło w jego przekonaniu zbyt szybkie tempo pracy nad *Ustawami*.

Powyższe zarzuty Kołłątaja wydają się jednak bezpodstawne, jeśli zwrócimy uwagę na fakt, iż Potocki już od 17 kwietnia 1779 r. był zaangażowany w przygotowania zmierzające do wprowadzenia hierarchii szkół¹¹⁷. Dla pełniejszego obrazu tej kwestii nadmienić można, iż pisarz litewski wyznaczony został przez Komisję Edukacji, razem z Chreptowiczem i Mniszchem, do składu delegacji trzech komisarzy, w celu wstępnego przeanalizowania i oceny środków oraz sposobów niezbędnych przy wprowadzaniu hierarchii.

W wyniku pracy tej delegacji zostały zgłoszone Komisji pewne propozycje zmian, obejmujące organizację władz administracji szkolnej i nadzoru pedagogicznego. Propozycje te miały charakter rezolucji, ujętej w trzy punkty. Treść tych punktów nie jest niestety znana, lecz pewne światło rzuca na tę sprawę zachowany w rękopisie *Projekt egzekucji ustanowienia dla szkół narodowych stanu akademickiego na nauczycieli*, którego autorem był Potocki¹¹⁸. W projekcie tym zostały omówione ogólne zasady wprowadzenia hierarchii szkolnej, związku hierarchii stanu nauczycielskiego z uniwersytetem oraz sprawy finansowe.

Potocki proponował, by Komisja, przekonana o konieczności przeprowadzenia reformy, mając opracowane przez trzech delegatów powyższe zagadnienia, określiła najpierw czas jej wprowadzenia. Jego zdaniem najodpowiedniejszą porą byłyby wakacje 1779 r. Następny krok Komisji, po określeniu czasu wprowadzenia reformy, powinny stanowić wizytacje departamentowe samych komisarzy lub ich zastępców, którym Komisja powierzy zadanie wprowadzenia hierarchii w ich departamentach szkolnych. Wizytacja komisarzy powinna być bardzo starannie przygotowana. Służyć temu miała zapewne oddzielnie opracowana przez Potockiego *Instrukcja dla egzekwujących wizyty wojewódzkich szkół i szkół powiatowych*¹¹⁹.

We wstępie do instrukcji pisarz litewski polecił komisarzom wysłanie listów do szkół, powiadamiających o dacie ich przyjazdu i wzywających całe grono pedagogiczne do obecności w dniu wizytacji pod sankcją utraty pracy. Następnie komisarz, po przyjeździe do departamentu i zebraniu wiadomości o nauczycielach, w czasie indywidualnych rozmów, po zorientowaniu się w aktualnym stanie szkoły i warunkach pracy, powinien zebrać wszystkich pedagogów na wspólne posiedzenie. Na posiedzeniu tym należało zapewnić nauczycieli o opiece Komisji Edukacji, o jej staraniach o ich zabezpieczenie materialne, o nagrodach i awansach. Do-

¹¹⁷ *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 114; S. Truchim, *Uwagi na marginesie*, [w:] *Studia pedagogiczne*, 1955, t. 2, s. 363.

¹¹⁸ AGAD, APP, rkps 309a, s. 325—329. Por. *ibidem*, *Projekt od wyznaczonych osób do układu hierarchii szkolnej podany Komisji do wpisania w protokół*, s. 331.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 333—335.

piero po takim wstępie wizytator powinien przedstawić zarządzenia Komisji o konieczności wprowadzenia hierarchii szkolnej, przeczytać przepisy, podkreślić ich stałość i niezmiennosc. Do obowiązków wizytatora należało także wyznaczenie rektora, prefekta i profesorów oraz rozdanie im patentów. Komisarz winien ponadto odczytać regulamin nauk, regulamin kasy oraz przeprowadzić raz jeszcze rozmowy indywidualne z wyznaczonymi władzami szkoły. Następną weryfikacja miała się dokonać już w ramach wprowadzonej hierarchii. Do szkół wojewódzkich zapowiadano wówczas przyjazd osób wyznaczonych przez Komisję z grona Szkoły Głównej oraz wytypowanych przez rektorów szkół wojewódzkich do szkół powiatowych. Od wizytatorów dokonujących „ekstraordynaryjnych wizytacji” Potocki wymagał dokładnych raportów z dopełnienia zaleceń Komisji Edukacji.

Jak wynika z powyższych sformułowań zawartych w przedstawionej rezolucji i instrukcji, wystąpienie pisarza litewskiego w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych z propozycją zebrania i uporządkowania dotychczasowych przepisów szkolnych Komisji było konsekwencją przygotowań do wprowadzenia hierarchii szkolnej. Z tego też względu sygnalizowana poprzednio opinia Kołłątaja w sprawie kodeksu szkolnego wydaje się jednostronna.

Pośpiech, z jakim Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, pod przewodnictwem Potockiego, przystąpiło do opracowania i wprowadzenia do szkół projektu kodeksu szkolnego, można uzasadnić również innymi względami. Prace nad tym kodeksem zbiegły się w czasie z upadkiem w sejmie kodeksu praw sądowych, opracowanych przez A. Zamoyskiego, i zwycięstwem ugrupowań reakcyjnych. Realna ocena przez pisarza litewskiego ówczesnej sytuacji politycznej i dostrzegane analogie między dwoma kodeksami, wynikające chociażby z potrzeby nowelizacji dotychczasowych przepisów z myślą o dalszym postępie, wskazywały mu na konieczność zagwarantowania szkolnictwu warunków rozwoju i zabezpieczenia przed atakami elementów zachowawczych. Kodeks praw szkolnych, zatwierdzony przez Komisję Edukacji Narodowej i wprowadzony do realizacji, stanowił wymowną odpowiedź tym, którzy przyczynili się do upadku projektu kodeksu praw sądowych. Kwestie te wyraził trafnie Piramowicz w swoim przemówieniu w 1781 r., pełnym aluzji do minionych wydarzeń politycznych. „Jakąkolwiek część obowiązków przepisować biorą przed się prawa, być powinny w zamierzeniu swoim czyste od prywaty, w opisach jasne i z pewnością określone, do wykonania bez nieprzyzwoitości podobne. Różnych czasów i krajów smutne doświadczenie uczy, że mnóstwo, obojętność i ciemność, przemieszanie prywatnych względów, zbyt do dawności przywiązanie albo płocho do nowości i odmian częstych porywczosc, przeciwność z obyczajami, słabość rządu lub niedostatek przezorności w ustanawianiu, psująca moc wykonania, nie tylko rzeczy i niepożytecznymi prawa czynią, ale niezmierną dobru

pospolitemu i szczególnemu szkodę, częste zamieszania i kłótnie niechybnie rodzą¹²⁰. Tak więc zgodne przyjęcie kodeksu szkolnego w intencji jego autorów, miało stać się wzorem dla innych dziedzin prawodawstwa, którego wykonawcami będą nowe pokolenia wychowane „bez wkożenionych nałogów, bez zdań i uprzedzeń błędnych”.

Podobnie myślał Potocki, który będąc przewodniczącym Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych wywarł duży wpływ na treść i charakter przemówienia Piramowicza, wygłaszanego publicznie oraz ogłoszonego następnie na łamach prasy. Tym samym pisarz litewski reprezentował stanowisko zbieżne z postępowymi dążeniami stronnictwa królewskiego, aczkolwiek sam należał do opozycji politycznej, której przedstawiciele (np. marszałek Lubomirski) walnie przyczynili się do obalenia kodeksu praw Zamoyskiego¹²¹.

Istniejąca rywalizacja i współzawodnictwo o zdobycie wpływów w dziedzinie życia politycznego przeniosły się również na teren samej Komisji Edukacji, złożonej zarówno ze zwolenników Stanisława Augusta, jak i przeciwników jego polityki państwowej. Walka o uzyskanie priorytetu w kierowaniu polityką oświatową na terenie Komisji ujawniła się w sposób szczególnie wyrazisty w latach osiemdziesiątych. Inicjatywę w tym zakresie przejmuje w swoje ręce Potocki, główny przywódca postępowego odłamu opozycji. Realizacja tych zamierzeń przychodzi mu tym łatwiej, iż po kilku latach pracy w Komisji i Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych stał się wybitnym autorytetem w dziedzinie polityki oświatowej najwyższej magistratury szkolnej. W jego rękę zbiegały się wszystkie najważniejsze sprawy z tej dziedziny, a odpowiednio dobrany zespół pedagogów pomagał mu w realizacji wielu podejmowanych zadań.

Śledząc uważnie niektóre formy działalności Potockiego, jak na przykład przejęcie planu opracowania *Ustaw* od Akademii Krakowskiej, popieranej przez M. Poniatowskiego, brata królewskiego, można dopatrzeć się w tym kroku pisarza litewskiego właśnie chęci zdystansowania przeciwnika politycznego na polu reform oświatowych. Niewykluczone, iż pod wpływem tych samych motywów działał Popławski przejawiając duże zainteresowanie konkursem na projekt seminarium nauczycielskiego przy Szkole Głównej Koronnej, w którym brał udział Kołłątaj¹²². Popławski, odnosząc zwycięstwo we wspomnianym konkursie, był po-

¹²⁰ G. Piramowicz, *Mowy miane w Towarzystwie*, s. 73—74; J. Rózewicz, *Wychowanie obywatelskie w „Mowach” Grzegorza Piramowicza*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa*. Pod red. I. Stasiewicz-Jasiukowej, s. 205—218.

¹²¹ K. M. Morawski, *Pogląd na opozycję magnacką między I rozbiorem a Sejmem Czteroletnim*, [w:] *Studia historyczne ku czci profesora W. Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 374—387; E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej*, s. 95.

¹²² M. Chamcówna, *Wstęp*, [w:] H. Kołłątaj, *Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*. Do druku przygotowała, wstępem i komentarzem opatrzyła..., Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. XXIII—XXV.

pierany przez Potockiego, zaś Kołłątaj cieszył się zaufaniem M. Ponia-towskiego.

Do głębszej refleksji skłaniają również kolejne wystąpienia pisarza litewskiego, zmierzające do reorganizacji Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. O sprawie opracowania w 1778 r. nowego regulaminu Towarzystwa wspomina Lubieniecka¹²³. Początkowe propozycje Potockiego dotyczyły włączenia jego członków do wspólnych posiedzeń z Komisją Edukacji¹²⁴. Propozycja powyższa nie została zrealizowana. W 1780 r. Potocki przedstawił Komisji następny projekt, którego celem było oderwanie w ogóle Towarzystwa, pracującego nad jego kierunkiem, od Komisji, włączenie go do grona uczonych Akademii Krakowskiej¹²⁵. I ten projekt również pozostał bez echa.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wszystkie plany pisarza litewskiego miały na celu podniesienie rangi Towarzystwa, skupiającego wielu wybitnych pedagogów, pełnych energii i twórczych pomysłów, reprezentujących postępowe tendencje wychowawcze. Potocki, pracując z tym zespołem od szeregu lat, pozostawał pod dużym wpływem radykalizmu poglądów niektórych członków Towarzystwa. W gronie tym niejednokrotnie padały słowa krytyki pod adresem poczynań Komisji, gdyż ich wyraźny ślad odnaleźć można w korespondencji pisarza litewskiego, pisanej wówczas do różnych działaczy edukacyjnych. Stwierdzał on między innymi: „Mocno się obawiam, aby częste odmiany nie przyprowadziły Komisji do zupełnego nieporządku, co na pewno nastąpi, gdy dowcip nie da sobie pracy, a praca mieć nie będzie czasu”¹²⁶. „Widząc rozporządzenie Komisji przeciwne dawnym i w pierwszych robotach własne jej przeciwności, nie tracę nadziei i ochoty, ale w gorliwości swojej służenia jej nieco osłabiam się”. „Nim się co Komisji przedłoży, długo wprzód rozważać należy”¹²⁷.

Potocki w opiniach tych nie był odosobniony. Potwierdza je również wypowiedź J. Śniadeckiego, który, zetknąwszy się bliżej w czasach Sejmu Czteroletniego z komisarzami edukacyjnymi, sformułował podobne zarzuty wobec Komisji: „ciężko będzie tę magistraturę uczynić rozważnie i przez siebie czynną, jeżeli do niej raz wybrane osoby, tak jak dotąd, zawsze będą zasiadać. Jednych to nudzi, drudzy innymi pracami roztarg-

¹²³ Faktycznie chodziło o ustalenie regulaminu Towarzystwa Fizycznego, a nie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Por. J. Lubieniecka, *op. cit.*, s. 35, i AGAD, APP rkps 309a, s. 400—404.

¹²⁴ *Komisja Edukacji Narodowej*, z. 37, s. 135.

¹²⁵ *Ibidem*, z. 36, s. 40.

¹²⁶ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3602. List Ignacego Potockiego do Joachima Gintowta Dziewiałtowskiego z Puław dnia 18 września 1774, k. 97.

¹²⁷ *Ibidem*, List Ignacego Potockiego do Joachima Gintowta Dziewiałtowskiego z Kurowa dnia 9 października 1774, k. 101; List Ignacego Potockiego do Joachima Gintowta Dziewiałtowskiego z Kurowa dnia 18 maja 1786, k. 105.

nieni nie mogą rozdzielić swej uwagi do tak ważnej części rządu krajowego, a trzeci są dla figurowania. Komisja raz już śpiąca prawie, drugi raz czynna, ale zawsze wywracając to, co postanowiła, i nie trzymając się nigdy ciągłego i mocnego systemu w robotach”¹²⁸.

Ukazując oddziaływania członków Towarzystwa na Potockiego, należy też zwrócić uwagę na umiejętność, z jaką on sam potrafił kierować tymi ludźmi i dobierać najzdolniejszych do tego grona. Większość z członków Towarzystwa, z Piramowiczem włącznie, ceniła pisarza litewskiego za jego trud i oddanie sprawie edukacji narodowej, za wyjątkową pracowitość i wzrastającą jego pozycję również w wielu innych dziedzinach ówczesnego życia. Wzajemne zrozumienie tych ludzi, udzielanie sobie nawzajem poparcia i pomocy, miało zapewne wpływ na zabiegi Potockiego zmierzające do reorganizacji Towarzystwa, chęć usamodzielnienia tego organu, a nawet uniezależnienia go od Komisji Edukacji.

Potocki, z perspektywy czasu charakteryzując swój udział w pracach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, pisał z dużą dozą krytycyzmu w sposób następujący: „Chcąc mieć dokładną wiadomość o Towarzystwie Elementarnym, trzeba by czytać: 1. ustawę jego w krótkich przepisach, 2. prospekt nauk w szkołach narodowych po polsku i po łacinie, z ogłoszeniem tak dla swoich, jako i obcych konkursu do pisania w oznaczonych naukach ksiąg elementarnych dla szkół narodowych, 2. mowy Piramowicza lub zastępców jego w dniu Towarzystwa doroczne. Względem tych ostatnich wiedzieć trzeba, iż ustały od roku wyjazdu mego za granicę po śmierci żony mojej¹²⁹. I lubo w rok po tym do ojczyzny powróciłem, nie przyszło już do dawnego porządku, albowiem obraziwszy na siebie króla podczas sejmu grodzieńskiego¹³⁰, wystawiłem na niechęć i Towarzystwo Elementarne, chyba dlatego widok króla obrażające, że byłem onegoż wynalazcą i ciągłym prezesem. Pogodził mnie z królem sejm

¹²⁸ List Jana Sniadeckiego do Hugona Kołłątaja z Krakowa dnia 21 maja 1791, [w:] *Korespondencja Jana Sniadeckiego. Listy z Krakowa*. Tom drugi 1787—1807. Ze spuścizny po Ludwiku Kamykowskim do druku przygotowali M. Chamcówna i S. Tync, Wrocław 1954, s. 74.

¹²⁹ Elżbieta (Izabela) z Lubomirskich Potocka zmarła 21 kwietnia 1783 r. Potocki wyjechał wówczas na dłuższy pobyt za granicę. Przebywał we Włoszech i we Francji. Por. K. M. Morawski, *Ignacy Potocki*, s. 118; Biblioteka Jagiellońska, rkps 6764/II, *Dziennik podróży do Włoch Ignacego Potockiego, odbytej w 1783 roku, opracowany i spisany później na podstawie notatek Potockiego przez jego towarzysza podróży F. Eliasza d'Aloy*. Por. AGAD, APP, rkps 273/II bez tytułu, s. 135, 240—244; A. Moszyński, *Dziennik podróży do Francji i Włoch... architekta J.K.M. Stanisława Augusta Poniatowskiego 1784—1786*. Wyboru dokonała i z francuskiego przełożyła B. Zbroińska-Daszyńska, Kraków 1970, s. 13.

¹³⁰ K. M. Morawski, *Ignacy Potocki*, s. 56—57; E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej*, s. 97. Sprawa dotyczyła spłaty długów królewskich ze skarbu koronnego oraz Departamentu Wojskowego.

Małachowskiego, ale czasowo edukacyjne sprawy ustąpić musiały daleko naglejszym¹³¹.

Oceniając całokształt udziału Potockiego w pracach Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, można stwierdzić, iż jego działania na tym polu miały poważne znaczenie dla ówczesnych reform edukacyjnych i obejmowały bardzo szeroki wachlarz zagadnień oświatowo-wychowawczych. Wytyczał on zarówno kierunek działania, jak i z wyjątkowym oddaniem czuwał nad ich przebiegiem. Realizację tych zamierzeń ułatwiała mu osobista postawa, a zwłaszcza umiejętność obrony spraw, w których celowość wierzył i o znaczeniu których był głęboko przekonany. Należy stwierdzić, iż w toku swej działalności w Towarzystwie najwięcej czasu pisarz litewski poświęcał staraniom związanym z przygotowaniem podręczników. I w tej dziedzinie, jak nikt inny, potrafił owocnie kierować wszystkimi pracami, zmierzającym do tego, aby książki osiągały możliwie najwyższy poziom i służyły z pożytkiem nauczycielom i uczniom. Potocki również sam z powodzeniem przyczyniał się do ich tworzenia. Oczywiście nie wszystkie inicjatywy pisarza litewskiego mogły być w Towarzystwie przeprowadzone skutecznie do końca, ponieważ nie działał on sam i mimo oddanych mu współpracowników nie zawsze był w stanie przeciwstawić się czynnikom, które opóźniały lub wręcz torpedowały podejmowane przez ten zespół zamierzenia. Niemniej jednak wymownym plonem działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, którego pracom przewodniczył Potocki przez szereg lat, stało się 29 książek, w tym 17 podręczników, 6 książek pomocniczych i 6 przewodników metodycznych dla nauczycieli¹³².

БОЖЕННА МИХАЛИК

ИГНАТИЙ ПОТОЦКИ — ПРЕДСЕДАТЕЛЬ ОБЩЕСТВА ЭЛЕМЕНТАРНЫХ
КНИГ

Содержание

В разносторонней и долголетней деятельности Игнатия Потоцкого в Эдукационной комиссии особенного внимания заслуживает период, когда он руководил работой Общества элементарных книг. Потоцкому принадлежала инициатива организации этого педагогического ведомства Комиссии. Здесь готовили программы и учебники для средних и приходских школ. При подготовке учебников свободно черпали из актуальных достижений современной научной

¹³¹ AGAD, APP, rkps 279/I. List Ignacego Potockiego do Stanisława Kostki Potockiego z Puław dnia 25 stycznia 1802, k. 677.

¹³² Cz. Major, *Podręczniki Komisji Edukacji*, [w:] *Nowożytna myśl naukowa*, s. 113—157; tenże, *Zarys teorii podręcznika szkolnego Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Studia pedagogiczne*, t. XXIX, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 147—178.

мысли и вводили соответствующие принципы и методы обучения. Из многих ценных выступлений Потоцкого, в ходе деятельности Общества элементарных книг, следует перечислить: составление перечня учебников, которые должны были появиться, участие в редактировании объявления о конкурсе на элементарные книжки, хлопоты о привлечении самых выдающихся польских и заграничных авторов для составления этих книжек, оказываемую им помощь, по существу вопросов, участие в подготовке Уставов, разработку конспекта учебника по всеобщей истории. При этом обращает внимание его незаурядное умение руководить коллективом выдающихся педагогов заседающих в Обществе. Потоцкому принадлежали также проекты реорганизации Общества, ставящие себе целью обретение независимости его членов от Эдукационной комиссии и преобразование его в академию педагогических наук.

Перевела К. Клёша

BOŻENNA MICHALIK

IGNACY POTOCKI — CHAIRMAN OF THE ELEMENTARY BOOK SOCIETY

Summary

Ignacy Potocki's management of the Elementary Book Society was outstanding in his varied and longlasting activities at the National Education Commission. This pedagogical department of the Commission was organized on his initiative, it was there that programs and text books for secondary and parochial schools were prepared. Authors elaborating text books made extensive use of actual achievements of modern scientific ideas and introduced proper teaching methods and principles. Potocki's numerous activities in the works of the Society included: the preparing of lists of future text books, participation in editing elementary book competitions, endeavours to engage most eminent Polish and foreign authors for work on those books, substantial assistance, aid in preparing the *Decrees* and the elaboration of a concept for a general history text book. His extraordinary abilities to direct a team of eminent pedagogues working with the Society also merit attention. Potocki was, moreover, engaged in elaborating projects concerning the reorganization of the society, to make its members independent from the Education Commission and to reshape it into an academy of pedagogical sciences.

Translated by Jan Rudzki